

Tomasz Domański

Instytut Pamięci Narodowej Delegatura w Kielcach

ORCID 0000-0002-9992-4160

## NIEMIECKA ADMINISTRACJA GMINNA W GENERALNYM GUBERNATORSTWIE I JEJ POZOSTAŁOŚĆ AKTOWA DO BADAŃ NAD RELACJAMI POLSKO-ŻYDOWSKIMI. PRZYKŁAD DYSTRYKTU RADOMSKIEGO

Relacje polsko-żydowskie w Generalnym Gubernatorstwie (GG), będącym jedynie częścią okupowanych ziem polskich, to zagadnienie niezwykle szerokie. Obejmuje ono złożoność postaw Polaków wobec Żydów oraz Żydów wobec Polaków przy uwzględnieniu decydującej dla przedstawicieli obu narodowości rzeczywistości zaprowadzonej przez okupacyjne władze niemieckie. Ponieważ właśnie w GG państwo niemieckie najpierw masowo i strukturalnie prześladowało Żydów, a następnie dokonało na nich ludobójstwa, badacze sięgali po różnorodny materiał źródłowy, aby opisać czynniki kształtujące relacje etniczne i społeczne między polską większością a żydowską mniejszością w warunkach wytworzonych przez okupanta.

Dotychczasowa – dodajmy obszerna – literatura w zakresie relacji polsko-żydowskich w sposób oczywisty przekonuje, że wątki okupacyjne tego zagadnienia są rozproszone w ogromnej ilości archiwaliów zdeponowanych w polskich i zagranicznych jednostkach i instytucjach (m.in. w Niemczech, Izraelu, Wielkiej

Brytanii, USA)<sup>1</sup>. Wiele dokumentów związanych z tą tematyką zostało opublikowanych w formie edycji źródłowych. Nie sposób ich tutaj wszystkich wymienić. Wystarczy wskazać na monumentalne dzieło Archiwum Ringelbluma<sup>2</sup>, wydawane przez Żydowski Instytut Historyczny. Opublikowano również setki wspomnień ocalałych z Holokaustu, ukazujących kontekst polsko-żydowski, w tym doświadczenia i perspektywę dzieci: *Dzieci żydowskie oskarżają*<sup>3</sup>, *Dzieci Holokaustu*<sup>4</sup> oraz *Czarny rok... czarne lata...*<sup>5</sup>.

Pisząc o relacjach polsko-żydowskich pod okupacją niemiecką, można, co dość oczywiste, próbować również wyodrębnić źródła odnoszące się do węższego problemu wzajemnych relacji, np. pomocy świadczonej Żydom (w tym źródła opublikowane)<sup>6</sup> czy – na przeciwległym biegunie – wydawania i denuncjowania Żydów. W tym ostatnim przypadku bazę refleksji badawczych stanowią materiały archiwalne z postępowań karnych, wszczętych na podstawie dekretu PKWN z 31 sierpnia 1944 r. O wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców

---

<sup>1</sup> Zob. szerzej A. Skibińska, *Źródła do badań nad zagładą Żydów na okupowanych ziemiach polskich. Przewodnik archiwalno-bibliograficzny*, współpraca M. Janczewska et al., Warszawa 2007. Wśród pozostałych współautorów znaleźli się Dariusz Libionka, Witold Mędykowski, Jacek Andrzej Młynarczyk, Jakub Petelewicz i Monika Polit.

<sup>2</sup> Do tej pory ukazało się 36 tomów wydawnictwa.

<sup>3</sup> *Dzieci żydowskie oskarżają*, oprac. K. Czarnota, Warszawa 1993.

<sup>4</sup> *Dzieci Holokaustu mówią*, do druku przygotowały K. Meloch, H. Szostkiewicz, Warszawa 2012.

<sup>5</sup> *Czarny rok... czarne lata...*, oprac. i przypisy W. Śliwowska, słowo wstępne W. Śliwowska, K. Meloch, słowo końcowe M. Turski, Warszawa 1996.

<sup>6</sup> Zob. A. Krochmal, *Problem pomocy Żydom w czasie II wojny światowej jako aktualny postulat badawczy*, „Prace Historyczno-Archiwalne” 2006, t. 17, s. 215–223; eadem, *Pomoc Żydom podczas II wojny światowej w świetle źródeł archiwalnych*, Przemysł 2018; eadem, *Pomoc Żydom w czasie II wojny światowej w świetle polskich i niemieckich źródeł archiwalnych* [w:] *Z dziejów stosunków polsko-żydowskich w XX wieku*, red. E. Czop, E. Rączy, Rzeszów 2009, s. 38–55; *Pomoc Żydom podczas II wojny światowej w źródłach archiwalnych. Zbiór studiów*, red. A. Krochmal, Przemysł 2021; W. Mijał, *Realizacja programu INDEX w Bundesarchiv Berlin-Lichterfelde*, „Szczyński Informator Archiwalny” 2006, t. 19, s. 169–182; *Relacje o pomocy udzielanej Żydom przez Polaków w latach 1939–1945*, t. 1: *Dystrykt warszawski Generalnego Gubernatorstwa*, wybór i oprac. S. Piątkowski, Lublin–Warszawa 2018; *Relacje o pomocy udzielanej Żydom przez Polaków w latach 1939–1945*, t. 2: *Dystrykt krakowski Generalnego Gubernatorstwa*, wybór i oprac. S. Piątkowski, Lublin 2020; *Relacje o pomocy udzielanej Żydom przez Polaków w latach 1939–1945*, t. 3: *Dystrykt lubelski Generalnego Gubernatorstwa*, wybór i oprac. S. Piątkowski, Lublin–Warszawa 2020; *Relacje o pomocy udzielanej Żydom przez Polaków w latach 1939–1945*, t. 4: *Dystrykt radomski Generalnego Gubernatorstwa*, wybór i oprac. S. Piątkowski, Warszawa 2020; *Relacje o pomocy udzielanej Żydom przez Polaków w latach 1939–1945*, t. 5: *Dystrykt Galicja Generalnego Gubernatorstwa i Wołyń*, wybór i oprac. S. Piątkowski, Lublin–Warszawa 2021.

Narodu Polskiego, czyli tzw. sierpniówki<sup>7</sup>. Tymczasem bliższy wgląd w typologię źródeł z pominięciem ich archiwalnej topografii na rzecz struktury aktotwórczej<sup>8</sup> unaocznia momentami ich zaskakujące podobieństwo. Wiele miejsca zajmują bowiem relacje żydowskie i polskie (źródła wywołane) oraz powojenne akta spraw karnych, czyli wspomniane sierpniówki. W stosunku do ostatniego korpusu archiwalnego, w związku z historycznymi okolicznościami jego powstania, formułowane są liczne zarzuty, dotyczące braku wiarygodności i bezstronności. Niezależnie od sporów badawczych, to właśnie na podstawie sierpniówek jest intensywnie kształtowana opowieść o relacjach polsko-żydowskich w okresie okupacji niemieckiej, zwłaszcza na polskiej prowincji<sup>9</sup>.

---

<sup>7</sup> Powstała już dość obszerna literatura, akcentująca negatywny kontekst postaw Polaków wobec Żydów w okresie II wojny światowej, a wykorzystująca jako źródło badań „sierpniówki” (zob. m.in.: *Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski*, t. 1–2, red. B. Engelking, J. Grabowski, Warszawa 2018; B. Engelking, *Jest taki piękny słoneczny dzień. Losy Żydów szukających ratunku na wsi polskiej 1942–1945*, Warszawa 2011; J. Grabowski, *Judenjagd. Polowanie na Żydów 1942–1945. Studium z dziejów pewnego powiatu*, Warszawa 2011; R. Gieroń, *Półmrok. Procesy karne w sprawie przestępstw okupacyjnych popełnionych przez chłopów wobec Żydów w województwie krakowskim*, Kraków 2020). Brakuje niewątpliwie źródłoznawczych prac nad „sierpniówkami”. Z tego obszaru zob.: T. Domański, *Postępowania sądowe z dekretu z 31 sierpnia 1944 r. jako źródło do dziejów relacji polsko-żydowskich ze szczególnym uwzględnieniem procesów tzw. sierpniówkowych na przykładzie powiatu kieleckiego* [w:] *Relacje polsko-żydowskie w XX wieku. Badania – kontrowersje – perspektywy*, red. T. Domański, E. Majcher-Ociesa, Kielce–Warszawa 2021, s. 127–151; *idem*, *Z historii oddziału „Wybranieckich”, czyli o wiarygodności materiałów śledczych i operacyjnych UB*, „Arcana” 2012, nr 106–107, s. 253–279 (cz. 1); „Arcana” 2013, nr 109, s. 120–144 (cz. 2); *idem*, „Sierpniówki” jako źródło do dziejów Armii Krajowej w Okręgu Radomsko-Kieleckim na przykładzie procesów przed Sądem Okręgowym, Sądem Apelacyjnym i Sądem Wojewódzkim w Kielcach. *Wybrane problemy badawcze* [w:] *Z dziejów Polskiego Państwa Podziemnego na Kielecczyźnie 1939–1945*, red. J. Gapys, T. Domański, Kielce 2016, s. 167–217.

<sup>8</sup> Stanowisko takie sugeruje: A. Krochmal, *Pomoc Żydom w czasie II wojny światowej...*, s. 40–42.

<sup>9</sup> Najobszerniejsze opracowanie poświęcone w całości sierpniówkom wyszło spod pióra Andrew Kornblutha (*The August Trials. The Holocaust and Postwar Justice in Poland*, Cambridge–London 2021), stanowiące poniekąd kontynuację poprzednich rozważań autora (*idem*, „Jest wielu Kainów wśród nas”. *Polski wymiar sprawiedliwości a Zagłada, 1944–1956*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2013, nr 9, s. 157–172). Praca Kornblutha kreśli obraz relacji polsko-żydowskich, który – zdaniem badacza – wyłania się z procesów o „pójście na rękę władzy niemieckiej”. Najkrócej można ten obraz opisać następująco: większość przestępstw przedstawionych w jego książce odbywała się bez wiedzy i obecności Niemców lub w ogóle niemieckiego uwikłania (*even involvement*). Często chwytanie i zabicie Żydów przez „sąsiadów”, przekonuje Kornbluth, było rezultatem wspólnego wysiłku społeczności lokalnej (*communitas*) bez „bezpośredniego uwikłania niemieckiego” (*idem*, *The August Trials...*, s. 47). Wreszcie – według autora – dowody z procesu pokazują, że zaangażowanie Polaków w „czystki etniczne” wśród żydowskich sąsiadów, zwłaszcza na wsi, było bardziej entuzjastyczne, bardziej wyszukane i rozpowszechnione, niż wcześniej sądzono (*ibidem*, s. 169). Tezy Kornblutha zasługiwałyby na szczegółową recenzję. W tym miejscu zaznaczę, że oczywiście można zgodzić się z Kornbluthem, iż część zbrodni popełnionych przeciwko Żydom przez niektórych Polaków działa się bez niemieck-

Zaskakująco nieobecna w dotychczasowych badaniach nad relacjami polsko-żydowskimi w GG w latach 1942–1945 jest spuścizna archiwalna najniższego szczebla niemieckiej administracji cywilnej terenów okupowanych – akta gmin. Na podstawie zarządzenia z 27 czerwca 1940 r. generalny gubernator Hans Frank powoływał do życia związki gmin w GG (Gemeindeverbände), obejmujące powiaty w dawnych granicach międzywojennych. Związki gmin przejęły aktywa przedwojennych jednostek samorządu terytorialnego, ale nie były ich następcami prawnymi, ponieważ tylko z nazwy były jednostkami samorządu terytorialnego. Burmistrzowie, wójtowie, sołtysi stawali się odtąd funkcjonariuszami okupacyjnej administracji, która posługiwała się jedynie strukturami samorządu terytorialnego jako swoimi organami wykonawczymi<sup>10</sup>. W ten sposób Niemcy likwidowali autentyczny przedwojenny polski samorząd i tworzyli bezwolne ciała realizujące ich cele. Wójtów, burmistrzów powoływał gubernator (szef okręgu), a sołtysów – niemiecki starosta. W świetle tych ustaleń za jedynie częściowo poprawne stanowisko należy uznać prezentację roli wójta, sołtysa czy podsołtysa jako pośredników między władzą niemiecką a społecznością lokalną<sup>11</sup>. W systemie okupacyjnym ci urzędnicy stanowili ważną część władzy niemieckiej, chociaż złożoną z Polaków. Oczywiście,

---

kiej wiedzy. Podczas ujmowania Żydów dochodziło do nadgorliwego zaangażowania i różnych form przemocy fizycznej, jednak teza o braku niemieckiego uwikłania w ten proces jest zupełnie błędna i przeczy jej elementarna wiedza wynikająca z lektury „sierpniówek” (zob. A. Skibińska, „Dostał 10 lat, ale za co?”. *Analiza motywacji sprawców zbrodni na Żydach na wsi kieleckiej w latach 1942–1944* [w:] *Zarys krajobrazu. Wieś polska wobec zagłady Żydów 1942–1945*, red. B. Engelking, J. Grabowski, wstęp K. Persak, Warszawa 2011, s. 349; R. Gieroń, *Półmrok. Procesy karne w sprawach przestępstw okupacyjnych popełnionych przez chłopów wobec Żydów w województwie krakowskim*, Kraków 2020, s. 119–122).

<sup>10</sup> Zob. szerzej: C. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, Warszawa 1970, s. 215–16; W. Kozyra, *Okupacyjna administracja niemiecka na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1939–1945*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia” 2013, 1 Sectio C, vol. 9, s. 45–46; A. Wrzyszczyk, *Administracja terytorialna w ustawodawstwie okupanta niemieckiego w Generalnym Gubernatorstwie (1939–1944)*, cz. 1: 1.09.1939 – 31.07.1940, „Z Dziejów Prawa” 2019, t. 12 (20), s. 617–636.

<sup>11</sup> Taki pogląd przedstawiają Alina Skibińska („Dostał 10 lat, ale za co”..., s. 349) i Bartłomiej Ługowski. Zdaniem Ługowskiego, „Wójtowie stali się pośrednikami między niemieckimi władzami okupacyjnymi a miejscową ludnością. Ich głównym zadaniem stało się przekazywanie do wiadomości zarządzeń okupanta oraz ich wykonywanie. W tym celu konieczne stały się konferencje wójtów z całego powiatu u starosty oraz konferencje w budynkach urzędów gminnych sołtysów z całej gminy, na których wójt przekazywał aktualne zarządzenia starosty i polecał ich ogłoszenie ludności w sposób zwyczajowo przyjęty” (B. Ługowski, *Funkcjonowanie urzędów gmin wiejskich w dystrykcie lubelskim Generalnego Gubernatorstwa w latach 1939–1944*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2018, t. 21, s. 337).

należy pamiętać, że funkcje burmistrzów czy sołtysów w dystrykcie sprawowali także Niemcy i volksdeutsche. Toteż zupełnie błędne, wręcz wypaczające rzeczywistość okupacyjną, są głosy mówiące o administracji „niemiecko-polskiej”<sup>12</sup>, bo *de facto* takiej nie było.

Podstawowa trudność w naukowej eksploracji gminnej produkcji kancelaryjnej wynika z jej ogromnego zdekompletowania. W czasie wojny akta systematycznie były niszczone przez organizacje podziemne, które chciały utrudnić zadania niemieckiej administracji<sup>13</sup>. Dokumenty niszczone również w okresie wycofywania się Niemców i wkroczenia Sowieców. Przypuszczalnie wskutek stanu zachowania źródła w wielu pracach, traktujących o relacjach polsko-żydowskich, zabrakło odwołania się do akt administracji gminnej. Dość powiedzieć, że w książce *Dalej jest noc* archiwalia proveniencji gminnej, poza nielicznymi wyjątkami, są w zasadzie nieobecne<sup>14</sup>. Nawet Bartłomiej Ługowski w swoim interesującym opracowaniu funkcjonowania urzędów gmin wiejskich w dystrykcie lubelskim kwestii żydowskiej nie poświęcił chociażby jednozdaniowej wzmianki<sup>15</sup>.

Na tle ogólnych zaniedbań pozytywnie wyróżniają się badania Dagmary Swątek (Swątek-Niewińskiej). Kilka lat temu na podstawie zachowanej dokumentacji gminy Wawrzeńczyce (Kreis Miechów, dystrykt krakowski) podjęła się próby zobrazowania losów miejscowej społeczności żydowskiej w czasie II wojny światowej, chociaż niektóre sformułowania czy wnioski autorki należy uznać za dyskusyjne. Kończąc swoje rozważania, Swątek napisała m.in.:

Urzednicy gminni nie podejmowali decyzji o zyciu lub smierci [Żydów – T.D.].  
Niemniej bez szczegółowych spisów ludności żydowskiej, zestawień dokumentów metrykalnych oraz wszelkich innych informacji dostarczanych przez

---

<sup>12</sup> B. Engelking, J. Grabowski, *Wstęp* [w:] *Dalej jest noc...*, s. 19.

<sup>13</sup> W Kreis Busko jednym ze sposobów zabezpieczania akt przed zniszczeniem przez oddziały konspiracyjne miało być przechowywanie dokumentacji w siedzibach zarządów związków gmin (zob. APK, Akta gminy Busko, 1067, Pismo Zarządu Związku Gmin Kreishauptmannschaft Busko do wszystkich burmistrzów i gmin w powiecie, Busko-Zdrój, 15 VI 1944 r., s. 4).

<sup>14</sup> Zob. bibliografia w *Dalej jest noc...*, s. 647–670. Niezwykle charakterystycznym przykładem jest tutaj brak akt z gminy Czarnocin, położonej na terenie Kreis Miechów, której spuścizna aktowa z czasów okupacji niemieckiej liczy ponad 300 jednostek archiwalnych. Także w książce Jana Grabowskiego (*Judenjagd. Polowanie na Żydów 1942–1945. Studium z dziejów pewnego powiatu*, Warszawa 2011) nie wykorzystano akt gminnych.

<sup>15</sup> B. Ługowski, *Funkcjonowanie urzędów gmin wiejskich...*, s. 333–345.

wójtów deportacja i wymordowanie ludności żydowskiej byłoby o wiele trudniejsze. Urzędnicy gminni oczywiście nie mogli przewidzieć, w jaki sposób okupant wykorzysta przekazywane materiały, stali się jednak nieświadomie jednym z narzędzi Zagłady<sup>16</sup>.

Podobne mechanizmy zmuszania do wykonywania różnorodnych zadań Niemcy zastosowali wobec Judenratów. W takiej interpretacji każda z tych instytucji była nieświadomym narzędziem niemieckiej polityki Zagłady. Niezależnie jednak od kwestii interpretacyjnych, Swałek gruntownie wykazała przydatność akt gminnych dla szczegółowych studiów nad relacjami polsko-żydowskimi, a zwłaszcza ukazała zmuszanie urzędników najniższych szczebli niemieckiej administracji do realizowania polityki antyżydowskiej.

W przypadku dystryktu radomskiego<sup>17</sup> akta gmin wiejskich są zdeponowane w czterech archiwach państwowych: w Częstochowie, Kielcach (wraz z oddziałem w Sandomierzu), Piotrkowie Trybunalskim (wraz z oddziałem w Tomaszowie Mazowieckim) i Radomiu. O ich znaczeniu dla studiów regionalnych nad relacjami polsko-żydowskimi wypowiedali się Przemysław Snoch, Łukasz Guldon i jego matka Romana, Krzysztof Urzędowski oraz Sebastian Piątkowski, aczkolwiek analiza ograniczała się w zasadzie do wymienienia konkretnych zespołów archiwalnych bez naukowej eksploracji treści<sup>18</sup>. W podobny sposób omówiono

---

<sup>16</sup> D. Swałek, *Żydzi i zagłada Żydów z Wawrzeńczyc w świetle akt gminnych* [w:] *Zarys krajobrazu...*, s. 190. Dokładnie te same zadania wykonywały Judenraty. W takiej interpretacji każda z tych instytucji była nieświadomym narzędziem niemieckiej polityki Zagłady. Na temat działań Judenratów zob.: B. Engelking, *Życie codzienne Żydów w miasteczkach dystryktu warszawskiego* [w:] *Prowincja noc. Zagłada Żydów w dystrykcie warszawskim*, red. B. Engelking, J. Leociak, D. Libionka, Warszawa 2007, s. 119–221.

<sup>17</sup> W artykule pominąłem rozważania dotyczące ogólnej charakterystyki dystryktu radomskiego, ponieważ są to zagadnienia wielokrotnie omówione. Z licznej literatury zob. m.in.: S. Piątkowski, *Okupacja i propaganda. Dystrykt radomski Generalnego Gubernatorstwa w publicystyce polskojęzycznej prasy niemieckiej*, Lublin–Radom 2013, s. 19–39.

<sup>18</sup> P. Snoch, *Materiały do dziejów Żydów w zasobie Archiwum Państwowego w Częstochowie* [w:] *Źródła archiwalne do dziejów Żydów w Polsce*, red. B. Woszczyński, V. Urbaniak, Warszawa 2001, s. 109–115; K. Urzędowski, *Źródła do historii Żydów w Polsce w Archiwum Państwowym w Piotrkowie Trybunalskim* [w:] *ibidem*, s. 255–257; R. Guldon, *Źródła do historii Żydów w zasobie Archiwum Państwowego w Kielcach* [w:] *ibidem*, s. 181–191; S. Piątkowski, *Źródła do dziejów ludności żydowskiej w XVII–XX wieku w zasobie Archiwum Państwowego w Radomiu* [w:] *ibidem*, s. 323–325; R. Guldon, Ł. Guldon, *Akta z okresu okupacji hitlerowskiej w archiwach państwowych województwa świętokrzyskiego*, „Almanach Historyczny” 2001, t. 3, s. 203–217.

dostępne materiały w przewodniku redagowanym przez Alinę Skibińską. Autorzy jedynie hasłowo wspomnieli o obecności wątków zagładowych (w domyśle także kwestii relacji polsko-żydowskich) w aktach gmin wiejskich, koncentrując się na aktach miejskich i aktach starostw (np. w Archiwum Państwowym w Częstochowie, w Archiwum Państwowym w Kielcach). Nieco wyraźniej wskazano na przydatność akt gminnych w przypadku Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim i Radomiu<sup>19</sup>. Dotychczas nie przeprowadzono jednak szczegółowej analizy jakościowej akt proveniencji gminnej dystryktu radomskiego pod kątem przydatności do badań nad relacjami polsko-żydowskimi. Zapełnienie powyższej luki badawczej jest celem niniejszego szkicu.

Już na początku należy poczynić uwagę, że zasadnicze znaczenie akt gminnych dla dociekań nad wojennymi polsko-żydowskimi stosunkami dotyczy zobrazowania tła okupacyjnego i realiów funkcjonowania niemieckiej administracji najniższego szczebla (złożonej głównie z miejscowej ludności) w systemie zorganizowanym i kontrolowanym przez Niemców. Zawartość poszczególnych jednostek archiwalnych stanowią przede wszystkim korespondencja (zarządzenia) kierowana przez niemieckich starostów (Kreishauptmannów) bezpośrednio lub *via* związki gmin do wykonania do zarządów poszczególnych gmin względnie burmistrzów, wójtów i sołtysów. Następnie gminy przedstawiały niemieckiemu starostwu stopień realizacji nałożonych zadań. Zakres czynności miał dość jednolity charakter w całym GG<sup>20</sup>. Obieg korespondencji dowodzi totalnego wymiaru okupacji<sup>21</sup>. Starostowie niemieccy nakładali na burmistrzów (wójtów) i sołtysów obowiązek przesyłania najdrobniejszych informacji koniecznych do sprawnego zarządzania podbitym terenem oraz prowadzenia eksploatacji ekonomicznej i ludzkiej, takich jak: wielkość zaludnienia poszczególnych miejscowości; mapy i układ komunikacyjny wsi; liczba mężczyzn zdolnych do pracy; wielkość i wydajność gospodarstw rolnych; ilość posiadanego inwentarza czy liczba rowerów; prowadzone akcje zbierania metali czy porządkowanie grobów żołnierzy niemieckich<sup>22</sup>. Wiele zarządzeń dotyczyło stawiennictwa do prac niewolniczych – budowy i utrzymania dróg, wycinki

---

<sup>19</sup> A. Skibińska, *Źródła do badań nad zagładą...*, s. 45–46, 52–53, 66.

<sup>20</sup> B. Ługowski, *Funkcjonowanie urzędów gmin wiejskich...*, s. 333–345.

<sup>21</sup> Najbardziej szczegółowo stan ten odzwierciedlają zachowane sprawozdania z konferencji sołtysów.

<sup>22</sup> B. Ługowski, *Funkcjonowanie urzędów gmin wiejskich...*, s. 338–339.

lasów, dostarczania darmowych podwód itp.<sup>23</sup> Wszelkie zarządzenia podawano do publicznej wiadomości. Przy tym niemieccy nadzorcy wielką wagę przykładali do akcji plakatowych i dbałości o organizowanie i utrzymanie tablic ogłoszeniowych<sup>24</sup>.

Zachowana korespondencja gminna wskazuje bardzo wyraźnie na zmuszanie sołtysów przez niemieckie władze do udziału w akcji wywozu ludzi na roboty przymusowe<sup>25</sup>. System okupacyjny zakładał nie tylko przerzucenie odpowiedzialności za przygotowanie list robotników na komitety gminne, lecz także czynił sołtysa pewnego rodzaju zakładnikiem wykonania nałożonej normy. Oto przykład z gminy Rzecznów (Kreis Iłża):

Według rozdzielnika, jaki został nadesłany przez odpowiednie władze, kontyngent osób mających wyjechać na roboty rolne do Rzeszy na tamt[ejszą] gromadę wynosi 4 osoby. W związku z powyższym polecam Panu doprowadzić wspólnie z Komitetem Werbunkowym i Policją wiejską [granatową – T.D.] w dniu 30 marca 1943 r do tutejszego Zarządu Gminnego jedną osobę jako częściowy kontyngent. Ponieważ jest to kontyngent ostateczny, przeto doprowadzenie jednej osoby w ww. dniu jest konieczne. Wszelkie uchylanie się od tego zostanie surowo ukarane, a w wypadku większego wykroczenia [przewiduje się] nawet kary ciężkiego więzienia. Osoba doprowadzona winna odpowiadać wszelkim warunkom potrzebnym do wyjazdu i dalszej pracy<sup>26</sup>.

---

<sup>23</sup> Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim (dalej APP), Akta gminy Gorzkowice (dalej AGG), 531, Pismo burmistrza gminy Gorzkowice do wydziału gospodarki starostwa piotrkowskiego, Gorzkowice, 21 XI 1940 r., nlb. Sołtysi zostali również zobowiązani do przysyłania imiennych wykazów mieszkańców poszczególnych wsi, którzy nie stawili się na roboty. Takie wykazy przysyłano do gmin (zob. APP, Akta gminy Woźniki (dalej AGW), 833, Meldunek sołtysa wsi Kozierogi, Kozierogi, 29 IX 1944 r., nlb).

<sup>24</sup> Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej APK), Akta gminy Końskie (dalej AGK), 214, Protokół nr 2 zebrania sołtysów, Przyborów, 30 I 1940 r., s. 10; APK, AGK, 313, Pismo Kreishauptmanna koneckiego Albrechta do wójtów gmin w powiecie, Końskie, 6 VIII 1940 r., s. 330; *ibidem*, Pismo Kreishauptmanna koneckiego do wszystkich wójtów i sołtysów, Końskie, 24 X 1940 r., s. 91; *ibidem*, Pismo wójta gminny Końskie do zarządu gminy Końskie, Końskie, 11 XI 1940 r., s. 90.

<sup>25</sup> Na temat wywozu robotników przymusowych z zachodnich części dystryktu radomskiego zob. R. Kotewicz, *Grabież i eksploatacja ekonomiczna przez okupanta hitlerowskiego na terenie powiatu tomaszowskiego*, „Biuletyn Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Łodzi Instytutu Pamięci Narodowej” 1997, t. 5, s. 102–119. W artykule podkreślono rolę sołtysa zmuszonego przez Niemców do udziału w systemie eksploatacji.

<sup>26</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Delegatura w Radomiu (dalej AIPN Ra), Sąd Okręgowy Radom (dalej SOR), 108/138, Pismo wójta gminy Rzecznów do sołtysa wsi Rzecznówek, Rzecznów, 25 III 1943 r., k. 38.



Z tej samej miejscowości pochodzi przykład innej praktyki – obciążania ludności wiejskiej kosztami działalności niemieckich ekspedycji karnych wysyłanych przeciw tejsze ludności<sup>27</sup>.

Na obszarze GG powszechnie stosowano zasadę odpowiedzialności zbiorowej i indywidualanej. Niemcy do perfekcji opanowali zarządzanie strachem. Pacyfikacje, aresztowania oraz pojedyncze i masowe egzekucje wyraźnie pokazywały konsekwencje nieprzestrzegania okupacyjnego prawa. W stałym zastraszaniu podbitej ludności ważną rolę odgrywała ponadto warstwa językowa wydawanych zarządzeń. Warto dla przykładu odwołać się do korespondencji z gminy Boszczynek (korespondencja z niemieckiego starostwa w Miechowie, dystrykt krakowski). W ledwie jednym piśmie kierowanym przez zarząd gminy do sołtysów tejsze gminy można odnaleźć aż siedem ultymatywnych i arbitralnych zwrotów: „czynię Pana osobiście odpowiedzialnym”, „sołtysi zaniedbujący obowiązku będą pociągnięci do odpowiedzialności dyscyplinarnej”, „dłużej tego tolerować nie będę”<sup>28</sup>, „ma Pan natychmiast przedstawić”, „mają sołtysi natychmiast zrobić zebranie i uświadomić ludność o skutkach, jakie poniosą”, „ma Pan wszelkimi sposobami starać się”, „ma mi Pan donieść”<sup>29</sup>.

Przerzucanie odpowiedzialności za eksploatację ludzi na barki miejscowej ludności polskiej i utworzonej z członków tej społeczności administracji niemieckiej jest więc nader oczywiste. Nie możemy stwierdzić, jak wiele dramatów ludzkich kryło się za suchym administracyjnym tonem. Działania niemieckie prowadziły do głębokiej dezintegracji społecznej i budowania napięć między sołtysem a pozostałymi mieszkańcami. To właśnie z sołtysem, policjantem czy na przykład członkiem komisji kontyngentowej polska ludność chłopska sty-

---

<sup>27</sup> Za ściągnięcie zaległych kwot kontyngentowych czyniono odpowiedzialnym miejscowego sołtysa. Po wojnie sołtysowi wytoczono proces o współpracę z władzami okupacyjnymi. Przechowywane dokumenty, wykazujące działanie na polecenie okupantów, znacznie przyczyniły się do u niewinnienia urzędnika z zarzutu współpracy z Niemcami (AIPN Ra, SOR, 108/138, Pismo wójta gminy Rzeczników do sołtysa wsi Rzecznówek, Rzeczników, 10 IX 1943 r., k. 40; *ibidem*, Pismo wójta gminy Rzeczników do sołtysa wsi Rzecznówek, Rzeczników, 23 IX 1943 r., k. 44; *ibidem*, Pismo wójta gminy Rzeczników do sołtysa wsi Rzecznówek, Rzeczników, 28 I 1943 r., k. 43).

<sup>28</sup> W tym miejscu zarząd informował o dwóch gospodarzach zamkniętych w obozie dopóty, dopóki nie zostanie oddany kontyngent mleczny (APK, Akta gminy Boszczynek (dalej AGB), 482, Pismo Zarządu Gminy w Boszczyнку do wszystkich sołtysów gromad w gminie, Boszczynek, 28 XI 1941 r., s. 3).

<sup>29</sup> *Ibidem*.

kała się bezpośrednio i ich właśnie uznawała za winnych sytuacji. Jednocześnie system w warunkach brutalnego terroru prowadził do nadużyć i przestępstw. Część sołtysów lub innych urzędników gminnych skwapliwie korzystało z tych okoliczności dla zdobycia profitów i wzbogacenia się. Nie jest zatem zaskoczeniem, że w okresie powojennych rozliczeń sądowych wielu sołtysów zasiadło na ławach oskarżonych<sup>30</sup>.

Jeśli chodzi o sprowadzenie gmin i sołtysów do roli narzędzi służących interesom okupanta, dotyczyło to także wykorzystania lokalnej administracji w kwestii żydowskiej. Analiza źródeł prowadzi do wniosku, że gminy wiejskie w całym GG realizowały podobne zadania „żydowskie”, co w dystrykcie krakowskim. Zakres obowiązków przekazywanych do wykonania gminom (mimo szczątkowego zachowania dokumentacji) jest widoczny dzięki paralelnej analizie akt z całego dystryktu radomskiego. I tak za pośrednictwem niemieckiej administracji lokalnej przeprowadzono spis ludności żydowskiej wiosną 1940 r., rozdzielano karty pracy, zbierano kontyngenty oraz sporządzano wykazy robotników żydowskich (w wieku 16–25 lat) do robót przymusowych<sup>31</sup>. W początkowym okresie okupacji również niemieckie instytucje za pośrednictwem gmin zatrudniały żydowskich robotników. Zapotrzebowanie na konkretną liczbę robotników zgłaszano do gminy, a ta z kolei zwracała się do Judenratu<sup>32</sup>. Także tam, gdzie znajdowały się „małe żydowskie nieruchomości”, należało je przy pomocy burmistrzów wydzierżawić „volksdeutschom lub Polakom”<sup>33</sup>.

Gminy z polecenia niemieckiego odgrywały niezwykle ważną rolę w zakresie kontroli ruchu ludności żydowskiej. Przygotowywały listy imienne Żydów

---

<sup>30</sup> O postawie sołtysów w okresie okupacji pisał już klasyk problematyki okupacyjnej, Czesław Madajczyk (zob. C. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, Warszawa 1970, s. 215–216).

<sup>31</sup> T. Domański, *Prześladowania Żydów na prowincji Kreishauptmannschaft Kielce w latach 1939–1941*, „Res Historica” 2022, nr 54, s. 481–532; APP, Akta gminy Dmenin (dalej AGD), 680, Lista Żydów zamieszkałych w osadzie Teodorów [b.d.m.], nlb; APK, AGD, 214, Protokół nr 6 zebrania sołtysów gminy Duraczów w Pomykowie, Pomyków, 9 III 1940 r., s. 21.

<sup>32</sup> Archiwum Państwowe w Tomaszowie Mazowieckim (dalej APTM), Akta gminy Będków (dalej AGB), 579, Pismo zarządu gminy w Będkowie do p[ana] [Icka] Lipfelda w Będkowie, Będków, 30 VIII 1940 r., s. 116; *ibidem*, Pismo zarządu gminy w Będkowie do p[ana] [Icka] Lipfelda, przewodniczącego Rady Starszych w Będkowie, Będków, 27 V 1940 r., s. 121.

<sup>33</sup> *Ibidem*, Pismo wydziału wyżywienia i rolnictwa Kreis Tomaschow do zarządu gminy w Będkowie, Tomaschow, 24 IV 1940 r., s. 133.

zamieszkujących gminy i wioski. Zgłaszały rodziny żydowskie, które przybyły dobrowolnie na dany teren lub go opuściły. Nawet najdrobniejsze informacje, dotyczące poszczególnych osób, przesyłano do niemieckich starostw<sup>34</sup>. Zwraca tutaj uwagę zauważalna w Kreis Tomaschow i Kreis Radomsko zasada wzajemnej kontroli władzy gminnej i Judenratu, powstała w atmosferze niemieckiego terroru administracyjnego. Kreishauptmann tomaszowski żądał od burmistrzów informacji, czy Żydzi przybywający na teren gmin, zwłaszcza z Rzeszy, meldują się w ciągu 24 godzin i czy burmistrz taką listę zgłoszeń prowadzi. Jednocześnie pytał, czy nazwiska nowo przybyłych Judenrat przedkłada do burmistrza cyklicznie na piśmie<sup>35</sup>. Kreishauptmann piotrkowski „czynił wszystkich burmistrzów osobiście przed nim odpowiedzialnymi” za dotrzymanie przez rady starszych terminu dokonania spisu ludności żydowskiej (6 lutego 1940 r.)<sup>36</sup>. Ponadto władze gmin z wójtem lub burmistrzem na czele mogły wydawać zaświadczenia uprawniające Żydów do przemieszczania się poza miejsce zamieszkania (miejsce wydzielone), chociażby w celu udania się do pracy<sup>37</sup> lub na leczenie<sup>38</sup>. Z kolei tuż przed akcją deportacyjną, latem 1942 r., gminy przysyłały wykazy żydowskich domów wraz z wysokością płaconego czynszu. Zestawienia te potwierdzał Judenrat<sup>39</sup>. Czasami wójtowie, tak jak to działo się z niejakim Schubertem w gminie Łazisko (z siedzibą w Ujeździe; Kreis Tomashow), decydowali o podziale pracy wewnątrz Rady Starszych, zresztą na podstawie prośby prezesa rady Gerbera. Zachowaną korespondencję między

---

<sup>34</sup> APK, Akta gminy Końskie, 214, Protokół nr 1 zebrania sołtysów gminy Duraczów, Duraczów, 30 I 1940 r., s. 5; APK, AGK, 313, Pismo Kreishauptmanna koneckiego do burmistrzów i wójtów, Końskie, 20 V 1940 r., s. 401; APTM, Akta gminy Łazisko (dalej AGŁ), 223, Pismo zarządu gminy Łazisko do starostwa w Tomaszowie, Ujazd, 20 II 1942 r.

<sup>35</sup> APTM, AGB, 579, Pismo Kreishauptmanna tomaszowskiego do burmistrzów powiatu, Tomaszów Mazowiecki, 11 IV 1940 r., s. 149.

<sup>36</sup> APP, Akta gminy Gidle (dalej AGG), 32, Pismo Kreishauptmanna Radomska do wszystkich burmistrzów w powiecie, Radomsko, 30 I 1940 r., nlb.

<sup>37</sup> Wiele indywidualnych zezwoleń wystawionych dla Żydów z Będkowa przez burmistrza Adolfa Puscha zachowało się w aktach ww. gminy (zob. *ibidem*, s. 23–30).

<sup>38</sup> Jeden taki przykład pochodzi z gminy Łazisko. O ile w grudniu 1941 r. wójt wydał stosowne zaświadczenie Pinkusowi Scheinfärberowi w celu odwiezienia żony na leczenie do Piotrkowa Trybunalskiego, o tyle w kwietniu 1942 r. polecił prośbę Geni Scheinfärber o możliwość udania się do szpitala w Piotrkowie załatwić odmownie (APTM, AGŁ, 223, Pismo Geni Scheinfärber (Szajferber) do burmistrza w Ujeździe, Ujazd, 21 IV 1942 r., s. 16; *ibidem*, Zaświadczenie [Bescheinigung], Ujazd, 31 XII 1941 r., s. 17).

<sup>39</sup> APTM, AGB, 579, Korespondencja z Głównym Zarządcą Nieruchomości Bezpańskich i Żydowskich, s. 50–55.

gminą a Judenratem należy widzieć przede wszystkim w kontekście prowadzonej przez Judenrat w Ujeździe (wraz z miejscowym Ordnungsdienstem) z polecenia władz niemieckich weryfikacji kart meldunkowych tuż przed akcją deportacyjną w 1942 r.<sup>40</sup> Jednocześnie gmina Łaziska otrzymała do wykonania uzupełniające zadania od starostwa tomaszowskiego. Na podstawie ustnego polecenia urzędnicy gminni mieli przedstawić starostwu wykazy wszystkich żydowskich mieszkańców Ujazdu, w tym także adresów, pod którymi mieszkali Żydzi. Istotnie takie listy przygotowano<sup>41</sup>. Wykaz Żydów zamieszkujących w Ujeździe przygotował także miejscowy Judenrat<sup>42</sup>. W ten sam sposób sporządzano listy imienne w innych gminach tego Kreisu<sup>43</sup>. Być może zatem władze niemieckie w okresie przygotowań do Aktion „Reinhardt” miały możliwość weryfikacji danych nadesłanych z dwóch różnych instytucji.

Gminy zajmowały się również sprawami lokalowymi, takimi jak kwaterunek (przesiedlania) Żydów wewnątrz własnego obszaru między poszczególnymi domami. Decyzje administracyjne wydawano w związku z wyraźnie podkreślanym w korespondencji „zapotrzebowaniem mieszkań przez Władze”<sup>44</sup>. W gminie Łaziska zarząd przydzielał również lokal żydowskiej Radzie Starszych oraz Żydowskiej Służbie Porządkowej<sup>45</sup>. Pojedyncze dokumenty odnoszą się do aresztów gminnych osadzania Żydów, którzy byli pilnowani przez policjantów granatowych. Nieznana jest podstawa zatrzymań<sup>46</sup>.

W dokumentach szczebla gminnego można również odnaleźć ślady procesu gettoizacji wewnątrz gmin<sup>47</sup> oraz dowody tragicznej sytuacji aprowizacyjnej lud-

---

<sup>40</sup> APTM, Akta gminy Łaziska (dalej AGŁ), 223, Pismo zarządu gminy w Ujeździe [Łazisko] do Zarządu Rady Starszych w Ujeździe, Ujazd, 19 VI 1942 r., s. 23; *ibidem*, Pismo członków żydowskiej Rady Starszych w Ujeździe do zarządu gminy Łazisko, [4 VII 1942 r.], s. 31.

<sup>41</sup> *Ibidem*, [Wykaz Żydów. Grupy I–IV], Ujazd, [b.d.], s. 37–41.

<sup>42</sup> *Ibidem*, [Lista imienna Żydów], Ujazd, 17 VI 1942 r., 43 i n.

<sup>43</sup> APTM, AGB, 579, Zestawienie, Będków, [b.d.], s. 59–70.

<sup>44</sup> Zob. np.: APTM, AGŁ, 223, Pismo zarządu gminy w Ujeździe [Łazisko] do wdowy Piwowskiej, Ujazd, 11 II 1942 r., s. 7; *ibidem*, Pismo zarządu gminy Ujazd [Łazisko] do Wojciecha Pachulskiego, Ujazd, 11 II 1942 r., s. 8.

<sup>45</sup> *Ibidem*, Pismo żydowskiej Rady Starszych i żydowskiej Służby Porządkowej do zarządu gminy Łaziska, Ujazd, 24 II 1942 r., s. 13.

<sup>46</sup> Zob. *ibidem*, Pismo zarządu gminy Łazisko do Posterunku Policji Polskiej w Ujeździe, Ujazd, 17 IV 1942 r., s. 14.

<sup>47</sup> APP, Akta gminy Pławno (dalej AGP), 121, Pismo Kreishauptmanna Radomsko do burmistrza w Pławnie, Radomsko, 31 I 1942 r., nlb.

ności żydowskiej jesienią 1939 r.<sup>48</sup> i zatrudniania Żydów przy pracach szarwarkowych (niewolniczych). Akta gminne obrazują również formy eksterminacji pośredniej Żydów i budowania napięć polsko-żydowskich. Na przykład burmistrz gminy Pławno domagał się pod koniec maja 1942 r. od urzędu pracy w Radomsku (Arbeitsamt) zatrudnienia przy pracach szarwarkowych miejscowych Żydów, co motywował m.in. następująco:

Nadmieniam, że ludności polskiej jest do pracy w Pławnie mało [wcześniej w piśmie informował o obciążeniu polskich robotników – T.D.], bowiem sporo spośród młodzieży wyjechało do robót rolnych w Niemczech, pewna ilość ludzi pracuje przy regulacji rzeki Warty w Firmie Zettl w Gidlach. Żydzi natomiast nigdzie nie pracują, całymi dniami wystawają i siedzą przed domami w Pławnie, a znikoma tylko ilość żydów pracuje przy kopaniu rowów w Firmie Zettl w Gidlach, jest ich jednak w Pławnie dużo, bo około 500 osób.

W rezultacie Żydów skierowano do „robót publicznych”<sup>49</sup>. Dzięki danym przesłanym przez gminy do tego zmuszone Niemcy przejmowali żydowskie nieruchomości, które były również zasiedlane przez ludność polską<sup>50</sup>.

Korespondencja zachowana w aktach gminnych dobitnie przekonuje, że władze niemieckie traktowały majątek „pożydowski” jako swoją własność i ścigały wszelkie próby kradzieży przez miejscową ludność własności III Rzeszy<sup>51</sup>. Za pośrednictwem gmin kolportowano również kilkupunktowe „Ostrzeżenie”, wydane przez Kreishauptmanna tomaszowskiego, dr. Ghlena, z 3 stycznia 1942 r., związane

---

<sup>48</sup> APTM, Akta gminy Długie (dalej AGD), 323, Pismo wójta gminy Długie do starosty Kreis Tomaszów, Długie, 29 XII 1939 r., nlb.

<sup>49</sup> APP, AGP, 121, Odpis pisma burmistrza gminy Pławno do Urzędu Pracy w Radomsku, Pławno, 28 V 1942 r., nlb; *ibidem*, Wykaz Żydów skierowanych do prac publicznych, Pławno, 6 VI 1942 r., nlb; *ibidem*, Lista robotników wyznaczonych na dzień 5 VI 1942 r., nlb.

<sup>50</sup> APTM, AGB, 579, Odpis pisma wydziału gospodarki dystryktu radomskiego do komisarza miejskiego Tomaszowa, Będków, 9 I 1943 r., k. 9; APK, Akta gminy Duraczów (dalej AGD), 305, Pismo zarządu żydowskich i bezpieczeństwa majątków do gminy Duraczów, Końskie, 21 IV 1942 r., s. 1; APK, Akta gminy Niewachłów, 47, Angaben über die ehemals jüdischen Gründstücken, [b.d.m.], s. 5; APK, AGK, 313, Pismo Kreishauptmanna koneckiego do burmistrzów i wójtów, Końskie, 16 V 1940 r., s. 447; *ibidem*, Wykaz majątku żydowskiego nieruchomości położonego na terenie gminy Końskie, Końskie, 21 V 1940 r., s. 448.

<sup>51</sup> APK, AGD, 305, Pismo zarządu żydowskich i bezpieczeństwa majątków do wójta gminy Duraczów, Końskie, 7 XI 1942 r., s. 3.

z tzw. akcją futrzaną, w którym czytamy: „Żydzi, którzy po 7 stycznia 1942 r. będą jeszcze w posiadaniu płaszczy futrzanych, futer lub skór, będą zastrzeleni. Zarządzam dla powiatu Tomaschow, że wszelkie po 2 stycznia 1942 czynione zakupy płaszczy futrzanych, futer lub skór wszelkiego rodzaju pośrednio lub bezpośrednio od żydów zostają unieważnione”. Dalej starosta zabraniał kupować od Żydów wymienione towary (w domyśle przez ludność chrześcijańską) i groził: „Przekroczenia będą karane odpowiednią karą w myśl cyfr. 1. za dopomaganie lub współudział”<sup>52</sup>. W punkcie pierwszym zarządzenia starosta groził Żydom, że jeśli po 3 stycznia 1942 r. nadal będą posiadać futra, zostaną zastrzeleni. Co do chrześcijan, wymowa zarządzenia była jednoznaczna: handel z ludnością żydowską został określony jako okupacyjne przestępstwo.

Przykładano szczególną wagę do wykonania niektórych zadań przez gminy i dbano o ich należyłą realizację. W miarę zaostrzania się niemieckiej polityki wobec Żydów również ton odezw i poleceń brzmiał coraz bardziej stanowczo. Wiele poleceń wydawał Kreishauptmann Radomska. Można tu wskazać nałożony na barki sołtysów obowiązek rozkolportowania zarządzenia o ograniczeniu prawa pobytu dla Żydów z 15 października 1941 r.<sup>53</sup> W zarządzeniu kierowanym do sołtysów gminy Dmenin (Kreis Radomsko) pisano:

obowiązkiem pana sołtysa jest ostrzec wszystkich żydów, że pod żadnym warunkiem nie wolno im się wydalić poza obręb jego gromady, a będzie przychwycony, takowy doprowadzony będzie do najbliższej władzy niemieckiej, która odda go w ręce Sądu, bowiem takiego czeka bezwzględnie kara śmierci!

W dalszej części zarządzenia wskazywano, że „o wykonaniu mego polecenia należy najpóźniej do dnia 6 grudnia br. zawiadomić na piśmie, celem złożenia sprawozdania Panu Kreishauptmannowi, jako władzy wykonawczej! Za punktualne i sumienne wykonanie robię Pana Sołtysa osobiście odpowiedzialnym”<sup>54</sup>. Sołtysi

---

<sup>52</sup> APTM, AGŁ, 196, Ostrzeżenie, Tomaszów, 3 I 1942 r., nlb.

<sup>53</sup> W aktach gminy Łazisko znajduje się również „własne” zarządzenie gubernatora dystryktu, datowane na 12 XII 1941 r., ograniczające prawo pobytu Żydów w dystrykcie. Zarządzenie to kolportował Kreishauptmann tomaszowski dr Ghlen (*ibidem*, Rozporządzenie o ograniczeniu pobytu Żydów, Tomaszów, 12 I 1942 r., nlb).

<sup>54</sup> APP, AGD, 679, Pismo burmistrza gminy Dmenin do sołtysa wsi, Dmenin, 5 XII 1941 r., nlb.

mieli obowiązek pisemnie poświadczyć odbiór zarządzenia<sup>55</sup>. Natychmiast we wszystkich gminach wchodzących w skład Kreis Radomsko władze gmin miały rozmieścić plakaty „Żyd – Twój oszust” („Der Jude – dein Betrüger”). Istotnie takie plakaty już następnego dnia, tj. 6 lutego 1942 r., jak wynika z informacji wójta gminy Pławno, rozlepiono we wszystkich wsiach tej gminy<sup>56</sup>. Miejscowy Kreishauptmann czynił burmistrzów i sołtysów odpowiedzialnymi także za dokonanie dokładnych spisów domów żydowskich i „bezpieńskich” jesienią 1941 r.<sup>57</sup> Polecenie kończyło się jednoznacznym oświadczeniem: „Za meldunki niedbale wykonane nakładać będą wysokie kary porządkowe”<sup>58</sup>. I rzeczywiście takie sprawozdania przesyłano. Kiedy uznano je za zbyt ogólne lub nieprawidłowe, sołtys był zobowiązany do uzupełnienia<sup>59</sup>. Jeszcze dalej zarządzenia niemieckie szły w sytuacji sporządzania tuż przed „wysiedleniem” Żydów spisu wszystkich przedstawicieli tej narodowości zamieszkujących gminy „lub będących zatrudnionymi u jakiego gospodarza”. Na przykład burmistrz gminy Dmenin, o nazwisku Kirsch, przestrzegał sołtysów przed próbami pomagania Żydom: „Zaznaczam, że jeśli Pan Sołtys starać się będzie kogokolwiek ukryć z żydów, karanym będzie bezpośrednio przez Pana Kreishauptmanna”<sup>60</sup>.

W dokumentach gminnych z dystryktu radomskiego można również odnaleźć zarządzenia przypominające o karze śmierci za pomoc Żydom w związku z akcją deportacji do obozów śmierci. Na terenie Kreis Busko na polecenie niemieckiego starosty w Busku, dr. Schäfera, kolportowano zarządzenie o następującej treści:

---

<sup>55</sup> *Ibidem*.

<sup>56</sup> APP, AGP, 121, Meldunek urzędu gminy Pławno, [b.d.m.], nlb.

<sup>57</sup> Warto dodać, że spisy obejmowały zarówno Żydów, jak i Polaków (APP, AGD, Pismo Kreishauptmanna Radomska do wszystkich burmistrzów, Radomsko, 6 II 1940 r., nlb).

<sup>58</sup> APP, AGD, 679, Pismo urzędu gospodarczego starostwa powiatowego w Radomsku do wszystkich burmistrzów w powiecie, Radomsko, 8 IX 1941 r., nlb.

<sup>59</sup> *Ibidem*, Pismo burmistrza gminy Dmenin do sołtysa gromady Dziepółć, Dmenin, 19 IX 1941 r., nlb. Nie wszystkie gminy dołożyły jednakowych starań w spisywaniu majątków. W przypadku gminy Duraczów główny zarząd powierniczy w dystrykcie straszył oddaniem sprawy do „szefa dystryktu”. Opóźnienie wynosiło około 1,5 miesiąca. APK, AGD, 679, Pismo głównego urzędu powierniczego w Kreis Końskie do wójta gminy Duraczów, Końskie, 2 II 1944 r., s. 4.

<sup>60</sup> *Ibidem*, Pismo burmistrza gminy Dmenin do sołtysa gromady Orzechówek, Dmenin, 19 VIII 1942 r., nlb. Wykaz miał być wyjątkowo szczegółowy i obejmować: nazwisko i imię, datę urodzenia, „w czym domu mieszka, u kogo pracuje, żonaty czy wolny, uwagi” (*ibidem*).

Obwieszczenie. Dotyczy: przetrzymywania uciekłych żydów przez Polaków. Na podstawie 3. rozporządzenia o ograniczeniach miejsca pobytu w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 15 października 1941 roku [...] Zarząd Gminy w Zagości niniejszym podaje do publicznej wiadomości ogółu mieszkańców gminy, że każdy Polak, który żyda przyjmie i przetrzyma, staje się zgodnie z tym rozporządzeniem karygodnym. Również będzie karany karą śmierci, który uciekłym albo policyjnie niemeldowanym żydom użyczą pomieszczenia albo wyżywienia, względnie sprzedaje im środki żywnościowe<sup>61</sup>.

Przez starostów, a następnie gminy (burmistrzów, wójtów, sołtytysów) kolportowano zarządzenie dowódcy SS i policji w dystrykcie radomskim Herberta Böttchera z jesieni 1942 r. W punkcie szczytowym Aktion „Reinhardt” w dystrykcie radomskim Böttcher „przypominał”, że udzielanie pomocy Żydom, w tym handel, podlega karze śmierci<sup>62</sup>. W Kreis Tomaschow miejscowy starosta czynił poszczególnych sołtytysów odpowiedzialnymi za ogłoszenie zarządzenia w każdej miejscowości<sup>63</sup>. Treść zarządzenia Böttchera jednoznacznie przekonuje, że Niemcy mieli świadomość masowych ucieczek Żydów i prób schronienia się po tzw. aryjskiej stronie. Dążyli więc radykalnymi środkami do uniemożliwienia im tego.

Problematyka żydowska znalazła pośrednio odzwierciedlenie w wielu zarządzeniach i obowiązkach nakładanych na gminy w związku z utrzymaniem „bezpieczeństwa publicznego” w terenie<sup>64</sup>. Niemiecka determinacja nie była podyktowana bynajmniej względami wobec ludności cywilnej, ale wynikała z ochrony własnych interesów, czyli z chęci niezakłócanego drenowania potencjału ekonomicznego okupowanych terenów. Z tego powodu na obszarach wiejskich Niemcy sięgnęli po wypróbowane metody – terror oraz uznanie podbitej ludności za zakładników własnej polityki. Stopniowo zmuszali pod groźbą rozlicznych kar i wikłali miesz-

---

<sup>61</sup> APK, Akta gminy Zagość (dalej AGZ), 19, Pismo Kreishauptmanna Buska-Zdroju dr. Schäfera do wszystkich burmistrzów w Kreis Busko, Busko, 26 IX 1942 r., s. 57.

<sup>62</sup> J.A. Młynarczyk, S. Piątkowski, *Cena poświęcenia. Zbrodnie na Polakach za pomoc udzielaną Żydom w rejonie Ciepłelowa*, Kraków 2007, s. 70.

<sup>63</sup> APTM, AKŁ, 223, Starosta Kreis Tomaschow do wszystkich burmistrzów i wójtów, [b.m.], 25 IX 1942 r., s. 82

<sup>64</sup> Niektóre zarządzenia w zakresie należytego utrzymania sprzętu przeciwpożarowego, alarmowaniu o zagrożeniu pożarowym miały niewątpliwie wydźwięk pozytywny (APP, AGW, 833, Pismo burmistrza gminy Woźniki do komendanta obrony przeciwlotniczej, Woźniki, 14 VIII 1943 r., nlb).



kańców wsi oraz lokalną administrację w udział w kolektywnym utrzymywaniu bezpieczeństwa przez stworzenie systemu straży, nazywanych również wartami i zakładnictwem. Po raz kolejny Niemcy sięgnęli po wypróbowaną metodę „dziel i rządź”. Oprócz policji granatowej, straże (warty) nocne<sup>65</sup> i „ochotnicze” straże pożarne miały gwarantować utrzymanie spokoju w terenie. Ochotnicza Straż Pożarna została uznana za jednostkę zmilitaryzowaną niemieckiej policji. Zgodnie z niemieckimi zarządzeniami w miejscowościach, w których nie działały wcześniej OSP, należało je zorganizować. Dlatego określenie „ochotnicze” powinno być pisane w cudzysłowie. Strażacy zostali również włączeni do systemu sądownictwa SS. Zgodnie z zarządzeniem przekazanym przez wyższego dowódcę SS i policji w GG niemieckie straże pożarne w GG jako „techniczna policja pomocnicza” w myśl zarządzenia Reichsführera SS z 8 marca 1943 r. (w połączeniu z zarządzeniem SS-Reichsführera z 8 sierpnia 1942 r., dotyczącym stosowania sądownictwa nadzwyczajnego policji porządkowej i jej jednostek pomocniczych) podlegały sądownictwu SS. Z kolei członkowie ochotniczych straży pożarnych podlegali temuż sądownictwu w wypadku „wykroczeń ogólnych, wojskowych i karnych, które popełnią w służbie lub mundurze”. W specjalnym zarządzeniu niejaki Reihnd pisał, że podległość „pod policyjne sądownictwo nadzwyczajne jest taka sama jak podległość żołnierzy pod sądy wojskowe”<sup>66</sup>. Powiatowy Instruktor Pożarniczy w piśmie kierowanym do komendantów straży pożarnych w Kreis Tomaszów nakażywał powyższe zarządzenie odczytać na specjalnej zbiórce, a „każde wykroczenie i zaniedbanie podczas służby lub pożaru uważane będzie jako czyn karygodny i może być podciągnięte pod nadzwyczajny sąd policyjny”<sup>67</sup>.

---

<sup>65</sup> Kreishauptmann piotrkowski oprócz wart nocnych polecał tworzyć w okresie żniw 1943 r. nieznane nigdzie indziej instytucje „pomocniczych polowych” w liczbie – w zależności od wielkości wsi – od jednego do kilku. Zarządzenie to rozplakatowano w powiecie oraz przekazano poszczególnym sołtysom podczas odprawy. Jednocześnie ten sam Kreishauptmann, który polecał tworzyć „pomocniczych polowych”, podczas spotkania z sołtysami podkreślał, że za nieoddanie kontyngentów grozi kara śmierci (APP, Akta gminy Gorzkowice, 634, Zarządzenie Kreishauptmanna piotrkowskiego do wszystkich burmistrzów, Piotrków, 22 VII 1943 r., nlb).

<sup>66</sup> APTM, Akta gminy Budziszewice, 279, Tłumaczenie zarządzenia szefa policji porządkowej, Berlin, 21 IX 1943 r., nlb. Szerzej na temat sądownictwa SS w GG zob.: A. Wrzyszczyk, *Sądownictwo SS i policji w Generalnym Gubernatorstwie (stan badań)*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2013, t. 19, s. 361–371.

<sup>67</sup> *Ibidem*, Pismo Powiatowego Instruktora Pożarniczego w Tomaszowie Mazowieckim do komendantów straży pożarnych w powiecie, Tomaszów Mazowiecki, 3 XI 1943 r., nlb.

Już na początku 1941 r. w dystrykcie krakowskim (okólnik z 6 marca) we wszystkich gminach Kreis Miechów wyznaczano po 10 zakładników (takiego określenia używano) na okres dwutygodniowy. Nazwiska tych ludzi wraz z adresem zamieszkania przesyłano do Kreishauptmanna w Miechowie oraz Landkomisara w Kazimierzy Wielkiej<sup>68</sup>. Przykładowa treść zawiadomienia brzmiała następująco: „W myśl okólnika z dnia 6 marca 1941 r.[...] Zarząd gminy donosi, że na zakładników na gminę tutejszą na czas od 20 kwietnia do 4 maja 1942 r. wybrani zostali następujący mieszkańcy gminy”. Poniżej podawano nazwiska. Wyznaczeni mężczyźni mieli patrolować teren oraz zatrzymywać wszystkie podejrzane osoby, w tym Żydów, i przekazywać je władzom niemieckim. Zakres obowiązków obejmował również pilnowanie wybranych obiektów, np. kościołów i przedsiębiorstw<sup>69</sup>.

W dystrykcie radomskim zarządzenia o tworzeniu wart chłopskich wydano w połowie 1942 r., a w kolejnych miesiącach przepisy uszczegóławiano. Zasadnicze zarządzenie dla Kreishauptmannschaftu Kielce wydał tamtejszy Kreishauptmann 16 grudnia 1942 r. (przesłane do gmin przez Zarząd Związku Gmin 30 grudnia 1942 r.). Sołtysi w Kreis Kielce zostali zobowiązani do sporządzania „planów służby wartowników na każde 14 dni”. Co szczególnie ważne, nazwiska chłopów (wraz z adresami), których wskazano jako wartowników, za pośrednictwem wójtów miały być przekazywane posterunkom niemieckiej żandarmerii<sup>70</sup>. Poza tym wartowników należało pouczyć, jak w najskuteczniejszy sposób wszcząć alarm oraz zapewnić środki transportu – rowery lub furmanki – także na okres 14 dni<sup>71</sup>.

---

<sup>68</sup> APK, AGC, 1366, Pismo zarządu gminy w Czarnocinie do Kreishauptmanna w Miechowie oraz Landkomisara w Kazimierzy Wielkiej, Czarnocin, 18 IV 1942 r., k. 25.

<sup>69</sup> Proces tworzenia wart na terenach wiejskich dystryktu krakowskiego dość poprawnie omawia Jan Grabowski. Autor pominął jednak wątek przesyłania danych osobowych „wartowników” władzom niemieckim (zob. J. Grabowski, *Strażacy, wiejska straż nocna i granatowa policja a Zagłada na obszarach wiejskich w dystrykcie krakowskim* [w:] *Zagłada Żydów na polskiej prowincji*, red. A. Sitarek, M. Trębacz, E. Wiatr, Łódź 2012, s. 252–253 oraz *idem, Społeczność wiejska, policja granatowa i ukrywający się Żydzi: powiat Dąbrowa Tarnowska 1942–1945* [w:] *Zarys krajoznawstwa...*, s. 146–150. Zob. także: R. Gieroń, *Półmrok...*, s. 186–187.

<sup>70</sup> Również w Kreis Tomaszów nazwiska strażników wart cywilnych zarządy gmin na podstawie zarządzenia Kreishauptmanna przesyłały do posterunków żandarmerii. Tam też zachowały się obszerne wykazy wartowników z wielu miejscowości, z podziałem na poszczególne dyżury (zob. APTM, Akta gminy Lubochnia (dalej AGL), 796, Pismo zarządu gminy Lubochnia do posterunku żandarmerii w Tomaszowie Mazowieckim, Lubochnia, 29 I 1943 r., nlb).

<sup>71</sup> APK, AGS, 47, Pismo VdG (Zarządu Związku Gmin Powiatu Kieleckiego) do wójtów Kreishauptmannschaft Kielce, Kielce, 30 XII 1942 r., k. 5.

Zarządzenie to należało wykonać do 5 stycznia 1943 r. Korespondencja kierowana przez zarząd gminy Suchedniów (Kreis Kielce) przekonuje, że zarządzenie zostało w pełni wykonane. Plan wart nocnych, opracowany przez sołtysów, przesłano do żandarmerii niemieckiej w Skarżysku-Kamiennej. Zorganizowano również odpowiednie zebranie sołtysów, w czasie którego poinstruowano ich o zarządzeniu wydanym przez Kreishauptmanna<sup>72</sup>. Na sołtysie spoczął obowiązek „meldowania do starostwa” osób uchylających się od wykonania tego zadania<sup>73</sup>.

Kwerenda prowadzona w aktach pozostałych po działalności gmin w czasach okupacji pozwala przypuszczać, że w niektórych rejonach GG przymus uczestnictwa w nocnym patrolowaniu wsi chłopcy uznali za niechcianą konieczność. Wskutek tego system okazał się mało wydajny. Wówczas Niemcy sięgnęli po metody, które w ich przekonaniu miały skutecznie zniechęcić wieś do jakichkolwiek prób oporu. W styczniu 1943 r. Zarząd Związku Gmin w Kielcach przesłał zarządzenie, wydane przez niemiecką Kriminalpolizei – Kripo, o następującej treści:

Przy likwidacji band rozbójniczych stwierdzono, że po wsiach, na terenie tut[ejszego] powiatu, zamieszkuje i przebywa szereg osób z innych miejscowości bez meldowania się. W związku z tym polecam Panom Komendantom za pośrednictwem wójtów i sołtysów powiadomić miejscową ludność, że każda osoba zamieszkująca lub przybywająca do danej wsi winna być natychmiast zameldowana. Jednocześnie należy pouczyć miejscową ludność, że w razie ujawnienia osoby zamieszkującej lub przebywającej na terenie danej wsi bez zameldowania, to siedmiu mieszkańców tej wsi zostanie zatrzymanych i przesłanych do obozu koncentracyjnego. Każda przybywająca osoba do wsi na dłuższy lub krótszy pobyt winna być zgłoszona natychmiast na posterunek policji względnie u sołtysa, a ten zgłasza ją policji<sup>74</sup>.

---

<sup>72</sup> APK, AGS, 47, Pismo zarządu gminy w Suchedniowie do Zarządu Związku Gmin w Kielcach, Suchedniów, 14 I 1943 r., k. 8.

<sup>73</sup> Zarządzenie w treści brzmiało następująco: „Na uchylających się od pełnienia warty będzie natychmiast sporządzone doniesienie karne do starostwa” (APK, AGZ, 19, Zarząd gminy w Zagości do pana sołtysa wsi Wola, Zagość, 7 I 1943 r., s. 45).

<sup>74</sup> APK, Akta gminy Suchedniów (dalej AGS), 47, Odpis pisma Kriminalpolizei Kielce do komendantów posterunków Policji Polskiej w powiecie kieleckim, Kielce, 5 I 1943 r., k. 7.

Zgodnie z odręcną adnotacją widniejącą na dokumencie, zarządzenie zostało ogłoszone podczas konferencji sołtysów, a także wywieszane publicznie<sup>75</sup>. I chociaż nie znamy rezultatów tego zarządzenia, to jednak terroryzowanie ludności i stosowanie odpowiedzialności zbiorowej musiały wpływać na nastroje mieszkańców, a przede wszystkim wywoływać panikę lub przynajmniej podejrzliwość wobec wszystkich obcych osób we wsi. Groźby natychmiastowego aresztowania i osadzenia w więzieniu za „zaniedbywanie się w wypełnianiu obowiązku stróży lub skracanie sobie czasu stróżowania” przesyłano do sołtysów także w innych kreisach, np. Tomaschow<sup>76</sup>. Pod żadnym pozorem nie wolno było wypłacać wartownikom jakiegokolwiek formy wynagrodzenia (nawet w naturze)<sup>77</sup>.

Warto dodać, że niemiecka kontrola ludności wiejskiej nie polegała tylko na uczynieniu sołtysa odpowiedzialnym za rejestrację każdej obcej osoby. Na całym obszarze dystryktu obowiązywał również przepis nakazujący wywieszanie na drzwiach listy domowników (zwanej z niemiecka hauslistą) oraz wysyłanie (i jak świadczą dokumenty – robiono to) do żandarmerii niemieckiej, niemieckiego starostwa i gminy wykazu mieszkańców poszczególnych domów. Listy miały być również stale aktualizowane (zmarli, przybyli, ci, którzy się wyprowadzili), a koszt ich druków pokrywała ludność polska<sup>78</sup>. Zasadę tę wprowadzono na przełomie lat 1942 i 1943. Jej czasowa koincydencja z trwającymi deportacjami Żydów do obozów śmierci w dystrykcie oraz próbami uniemożliwienia ucieczek Żydom i wreszcie rozwojem zbrojnego podziemia antyniemieckiego nie mogły być przypadkiem. Dzięki temu zaleceniu bowiem niezbyt liczna żandarmeria miała pełną

---

<sup>75</sup> *Ibidem*.

<sup>76</sup> APTM, Akta gminy Mikołajów (dalej AGM), 448, Pismo zarządu gminy Mikołajów do sołtysa wsi Stefanów, Mikołajów, 8 III 1943 r., nlb. Warto dodać, że w tej samej gminie zachowało się dotyczące bezpieczeństwa zarządzenie przesłane przez wójta o nazwisku Keppler do wszystkich sołtysów. Wójt groził wszystkim mieszkańcom, na których obszarze znajdowała się lokalna mleczarnia, że w razie jakiegokolwiek napadu na mleczarnie będą odpowiadać życiem i majątkiem (*ibidem*, Pismo wójta gminy Mikołajów do wszystkich sołtysów gminy, Mikołajów, 23 IX 1943 r., nlb).

<sup>77</sup> *Ibidem*, Pismo wójta gminy Mikołajów do wszystkich sołtysów gminy, Mikołajów, 4 V 1943 r., nlb.

<sup>78</sup> Zob. m.in. APP, Akta gminy Gorzkowice (dalej AGG), 634, Pismo wójta gminy Gorzkowice do żandarmerii niemieckiej w Niechcicach, Gorzkowice, 22 III 1943 r., nlb; APP, Akta gminy Przeręb, 85, [Informacja do gminy Przeręb, Kreis Radomsko], 25 I 1943 r., nlb; Archiwum Państwowe w Kielcach – Oddział w Sandomierzu (dalej APKS), Akta gminy Rytwiany (dalej AGR), 27, Protokół nr 7 zebrania sołtysów gromady Rytwiany, Rytwiany, 4 III 1943 r., s. 216; *ibidem*, Protokół nr 8 zebrania sołtysów gromady Rytwiany, Rytwiany, 18 III 1943 r., s. 217.

wiedzę o tym, gdzie kto mieszka. Zyskała też kolejne „prawne” narzędzie do wymuszania posłuchu. Dowódcy powiatowych plutonów żandarmerii znajdowali się również wśród osób uprawnionych do wzywania przedstawicieli administracji lokalnej i wydawania im poleceń. Chociażby w gminie Zagość, za pośrednictwem komendanta powiatowego policji granatowej, dowódca plutonu wzywał wójta, sekretarza i sołtysów do stawienia się na spotkanie, przy czym w treści „zaproszenia” informowano, że niestawienie się będzie karane<sup>79</sup>.

Interesujące, że brak jest niemieckich normatywów mówiących o szczególnych zadaniach wart w kwestii żydowskiej. Można zatem przypuszczać, że w dystrykcie radomskim, podobnie jak na innych obszarach GG, ujmowanie Żydów traktowano jako element działań ogólnych. Najczęściej instrukcje dotyczące ujmowania Żydów funkcjonariusze żandarmerii i struktur cywilnych wydawali podczas organizowanych w gminach spotkań (odpraw) sołtysów. Zachowały się nieliczne niemieckie zarządzenia nakazujące ujmowanie Żydów przez gminy<sup>80</sup>. Oprócz tych znanych z innych obszarów GG, w dystrykcie radomskim podczas zebrania w gminie Rytwiany 24 czerwca 1943 r. ogłoszono zarządzenie „o odstawianiu ukrywających się żydów do najbliższego posterunku policji polskiej lub też żandarmerii niemieckiej”<sup>81</sup>. W każdym razie sołtys (lub jego zastępca) stawał się centralną postacią stworzonego przez Niemców systemu bezpieczeństwa jako przedstawiciel niemieckiej władzy i człowiek odpowiedzialny za fizyczne odstawienie schwytanej osoby do jednostki policji<sup>82</sup>. O tym, że był to system zorganizowany, świadczą ponadto zeznania wielu oskarżonych i schemat działania potwierdzony podczas procesów z dekretu sierpniowego<sup>83</sup>.

---

<sup>79</sup> APK, AGZ, 19, Pismo powiatowego komendanta PP w Busku do posterunku Policji Polskiej w Chrobrzu, Busko, 17 VII 1942 r., s. 82; *ibidem*, Pismo zarządu gminy Zagość do sołtysów, Zagość, 17 VII 1942 r., s. 84.

<sup>80</sup> Zob. J. Grabowski, *Spoleczność wiejska...*, s. 154. Obowiązywało natomiast zarządzenie wprowadzone 28 X i 10 XI 1942 r. przez Fridricha Wilhelma Krügera, dowódcę SS i Policji Wschód, nakazujące informowanie władz o Żydach przebywających poza obrębem „żydowskiej dzielnicy mieszkaniowej” (B. Musiał, O. Musiał (współpraca), *Kto dopomoże Żydowi...*, Poznań 2019, s. 127–130).

<sup>81</sup> APKS, AGR, 27, Protokół nr 19 zebrania sołtysów gromady Rytwiany, Rytwiany, 24 VI 1943 r., s. 228.

<sup>82</sup> Stróże nocni mieli obowiązek zatrzymać każdą osobę po godzinie „zakazanej” i odprowadzić do sołtysa w celu „dokładnego wylegitymowania i sprawdzenia tożsamości” (APKS, AGR, 27, Protokół nr 9 zebrania sołtysów gromady Rytwiany, Rytwiany, 25 III 1943 r., s. 219).

<sup>83</sup> Na marginesie można dodać, że do utrzymywania bezpieczeństwa włączono również Ochotniczą Straż Pożarną. Wszystkie OSP zostały uznane za część nieniemieckich sił policyjnych w GG.

Kolejnym etapem wikłania społeczeństwa polskiego w tworzenie systemu bezpieczeństwa wiejskiego okazało się tworzenie „rad wiejskich” względnie „gromadzkich rad bezpieczeństwa” (Kreis Tomaschow), co przypadło na połowę 1942 r.<sup>84</sup> Zakres zadań, który spoczął na tych organach, odkrywa zachowana korespondencja z gminy Zagość w Kreis Busko. Polecenie w sprawie organizowania rad wydał 26 czerwca 1942 r. Kreishauptmann dr Wilhelm Schäfer. Można przypuszczać, że obowiązywało ono na całym obszarze Kreis Busko. Początkowo ton zarządzenia dr. Schäfera był dość łagodny. Starosta nakazywał tworzenie rady w każdej wsi osobno i wybieranie jej członków spośród najzamożniejszych gospodarzy. Ludzie ci mieli zawiadamiać najbliższy posterunek żandarmerii niemieckiej o pojawieniu się we wsi każdej niezamieszkałej (obcej) osoby. Dopiero w razie nieobecności żandarmerii niemieckiej organem właściwym, do którego należało się zwrócić, była policja granatowa. Sołtys i rada mieli organizować trzy-, czteroosobowe warty uzbrojone w kije<sup>85</sup>. Treść dalszej korespondencji przekonuje, że tworzenie rad nie wszędzie następowało równie sprawnie, żeby nie powiedzieć, że miejscami opornie<sup>86</sup>. Dlatego też kolejne zarządzenie starosty w tej sprawie miało już zasadniczo odmienny charakter, z wyraźnym wskazaniem możliwych represji. Rada miała składać się z sześciu najzamożniejszych gospodarzy poszczególnych wsi, którzy własnym życiem i mieniem gwarantowali właściwą działalność wart nocnych. Te z kolei zobowiązano, aby o wszystkich obcych osobach oraz napadach natychmiast zgłaszały do najbliższego posterunku policji (granatowej lub żandarmerii niemieckiej). Zachowano liczebność wart, ale wprowadzono dodatkowe obostrzenie – nazwiska wartowników należało podać do gminy<sup>87</sup>. W konsekwencji nowego zarządzenia, zarząd gminy rozsyłał do poszczególnych gospodarzy następujące zawiadomienia:

---

Strażacy ochotnicy nie podlegali wywózkom na roboty do Rzeszy. Niemcy wprowadzili również system kontroli strażaków. Podlegali oni policyjnemu sądownictwu nadzwyczajnego, tak jak „żołnierze pod sądy wojskowe” (APTM, Akta gminy Mikołajów, 448, Tłumaczenie zarządzenia Befehlshaber der Ordnungspolizei (BdO) z dn. 21 IX 1943 r., nlb).

<sup>84</sup> Wykazy osób „wybranych” do gromadzkich wydziałów bezpieczeństwa zarządy gmin przesyłały do starostwa (APTM, Akta gminy Czerniewice, 61, Pismo zarządu gminy Czerniewice do starostwa powiatowego w Tomaszowie, Czerniewice, 3 VII 1942 r., nlb).

<sup>85</sup> APK, AGZ, 19, Pismo Kreishauptmanna w Busku do wszystkich burmistrzów i zarządów gmin w powiecie Busko, Busko, 26 VI 1942 r., s. 87.

<sup>86</sup> *Ibidem*, Pismo Kreishauptmanna w Busku do wszystkich burmistrzów w powiecie [Busko], [Busko], 30 X 1942 r., s. 54.

<sup>87</sup> *Ibidem*, Pismo zarządu gminy Zagość do sołtysa wsi, [Zagość], 18 XI 1943 r., s. 43.

Zgodnie z zarządzeniem Pana Starosty Powiatowego w Busku powołuję p[ana] na członka rady wiejskiej. Do obowiązków p[ana] należy stała kontrola warty nocnej składającej się codziennie z .... [tak w tekście – T.D.] wartowników uzbrojonych w laski. Za sprawne funkcjonowanie warty nocnej ręczy p[an] życiem i mieniem, jak również za to, aby o wszystkich osobach obcych pojawiających się we wsi natychmiast zgłaszano do odnośnych posterunków policji. W razie obecności bandytów lub stwierdzenia napadu należy natychmiast zaalarmować całą wieś i równocześnie posłańcem konnym zawiadomić najbliższy posterunek policji. Burmistrz<sup>88</sup>.

Jeszcze tego samego dnia sporządzono wykaz członków rad dla poszczególnych wsi, który liczył 66 osób wskazanych z imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania<sup>89</sup>. W każdej gminie niemiecki starosta powiatowy powoływał także kontrolera wart nocnych<sup>90</sup>.

Ważną rolę w procesie transmisji zarządzeń niemieckich odgrywały zebrania sołtysów w obrębie danej gminy, o czym już wyżej wzmiankowano. Znaczne zdekompletowanie archiwaliów uniemożliwia szczegółowe prześledzenie dynamiki tego zjawiska. Był to jeden z powtarzających się punktów zebrań, a jego częstotliwość wynikała z aktualnie realizowanej niemieckiej polityki. Wątki antyżydowskie pojawiły się już w treści protokołów datowanych na styczeń 1940 r. Każde zarządzenie w jednym egzemplarzu przekazywano sołtysowi w celu rozkolportowania i ogłoszenia ludności. Na przykład w gminie Duraczów w Pomykowie (Kreis Końskie) podczas zebrania sołtysów z 30 stycznia 1940 r. wezwano sołtysów do przedstawienia spisu „żydów pragnących wyjechać do Rosji” oraz „podano do wiadomości treść zarządzenia Pana Starosty Powiatu Koneckiego [...] odnośnie [do] odpoczynku świątecznego w handlu, w dni świąteczne i niedziele jest zakazane w szczególności żydom”. W dalszej części tego samego zebrania ogłoszono kolejne zarządzenie starosty o zakazie kupna i uboju bydła przez Żydów<sup>91</sup>. W zarządzeniu

---

<sup>88</sup> *Ibidem*, Pismo zarządu gminy Zagość do [gospodarza], Zagość, 18 XI 1942 r., s. 42.

<sup>89</sup> *Ibidem*, Wykaz osób powołanych do rady wiejskiej, Zagość, 18 XI 1942 r., s. 49–50.

<sup>90</sup> *Ibidem*, Pismo Kreishauptmanna w Busku do gminy Zagość, Busko, 18 XII 1942 r., k. 24; *ibidem*, Pismo zarządu gminy Zagość do starostwa powiatowego w Busku, Zagość, 26 II 1943 r.

<sup>91</sup> APK, AGK, 214, Protokół nr 2 zebrania sołtysów odbytego w dniu 30 I 1940 r. w kancelarii Zarządu Gminy w Pomykowie, Pomyków, 30 I 1940 r., k. 10–11.

obarczono Żydów odpowiedzialnością za braki aprowizacyjne<sup>92</sup>. W gminie Rytwiany (Kreis Opatów) 20 sierpnia 1942 r. podczas zebrania sołtysów mówiono o sprawie „używania przez żydów furmanek i rowerów”<sup>93</sup> (funkcjonował taki zakaz). Mało precyzyjny sposób zapisu jednoznacznie wskazuje, że kwestia ta musiała być już wcześniej podnoszona i przypominana. Wrócono do niej także podczas zebrania zorganizowanego tydzień później (27 sierpnia 1942 r.)<sup>94</sup>, co skłania do przypuszczeń, że raczej ludność miejscowa niezbyt się tym zakazem przejmowała.

Z całą pewnością po akcji deportacyjnej Żydów z 1942 r. do obozów śmierci (Aktion „Reinhardt”) obecność wątków żydowskich w codziennym funkcjonowaniu gmin znacznie się zmniejszyła. Na przełomie 1942 i 1943 r. pojawiały się jeszcze kwestie inwentaryzowania pozostałych nieruchomości, spraw czynszów za wynajem domów i mieszkań po wysiedlonych Żydach oraz rozbiórki „byłych domów żydowskich”. We wszystkich przypadkach była to korespondencja między oddziałami powiatowymi a Der Hauptverwalter des herrenlosen und jüdischen Grundbesitzes (głównym zarządcą nieruchomości bezpańskich i żydowskich) oraz Kreishauptmannschaftem<sup>95</sup>.

Wiele o atmosferze czasów okupacyjnych w związku z problematyką żydowską mówi jeszcze inny przykład z gminy Zalesice (Kreis Radom). W połowie 1943 r. do tamtejszego urzędu z prośbą o podpisanie niezbędnych dokumentów w celu wydania karty rozpoznawczej (kenkarty) zwróciła się Łucja Molenda, zamieszkała w gminie Michałów. Wójt gminy nie chciał podpisać dokumentu, ponieważ brako-

---

<sup>92</sup> Zarządzenie miało następującą treść: „Zostało stwierdzone, że żydzi wbrew swoim przepisom religijnym rozpoczęli spożywać mięso i tłuszcz ze świń i skutkiem tego zagrozili zabezpieczeniu ludności polskiej w mięso i tłuszcz. Żydowscy rzeźnicy wyjeżdżają na wieś i ubiegają polskich rzeźników przez podbijanie cen w kupnie zwierząt rzeźnych. Oprócz tego wykraczają oni często przeciwko zakazowi uboju rytualnego, wydanemu przez Pana Generał-Gubernatora w dn[ui]u 26 X 1939 r. Aby tym nadużyciom zapobiec i aby usprawnić aprowizację nieżydowskiej ludności powiatu, zakazuję żydom z mocą obowiązującą od zaraz kupować wszystkie zwierzęta rzeźne i dokonywać uboju takowych” (APK, AGK, Zakaz uboju i zakupu bydła przez żydów w powiecie koneckim, Końskie, 13 I 1940 r., s. 639).

<sup>93</sup> APK, AGR, 27, Protokół nr 3 zebrania sołtysów gromady Rytwiany, Rytwiany, 20 III 1943 r., s. 188.

<sup>94</sup> *Ibidem*, Protokół nr 4 zebrania sołtysów gromady Rytwiany, Rytwiany, 27 III 1943 r., s. 191.

<sup>95</sup> APTM, Akta gminy Łaziska, 223, Korespondencja między głównym zarządem majątków opuszczonych i żydowskich w Kreis Tomaschow a gminą Łazisko w Ujeździe, s. 83–95; APTM, Akta gminy Będków, 579, Korespondencja między głównym zarządem majątków opuszczonych i żydowskich w Kreis Tomaschow a gminą Będków, s. 1–18.



wało metryki chrztu, a fotografia przedstawiała kobietę o „żydowskim wyglądzie”. Polecił, by petentka starała się o podpis w gminie Brody<sup>96</sup>. Z lakonicznego zapisu trudno wywnioskować, czy sprawa dotyczyła etnicznej Polki, czy istotnie ukrywającej się Żydówki. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można założyć, że jednak Żydówki, o czym świadczy składanie wniosku poza miejscem zamieszkania. Wyraźnie tu widać piętno czasów okupacyjnych i decydującą rolę zarządzeń niemieckich.

Źródła administracji gminnej to ledwie wycinek dokumentacji obrazującej relacje polsko-żydowskie, powstałej w czasie II wojny światowej. Zdecydowanie są to jednak archiwalia zbyt mało doceniane i za rzadko eksplorowane we współczesnej historiografii. Obfitując w różnego rodzaju normatywy niemieckie, znakomicie ukazują okupacyjny kontekst relacji polsko-żydowskich, w tym przede wszystkim zakres wikłania w działania okupanta i zmuszania społeczeństwa polskiego do partycypowania w niemieckiej polityce antyżydowskiej. W konstrukcji stworzonej przez niemieckie władze zarządy gmin oraz burmistrzowie i wójtowie za pośrednictwem sołtysów (podsołtysów) tworzyli z jednej strony rodzaj pasa transmisyjnego wszelkich opresyjnych zarządzeń, a z drugiej odgrywali ważną rolę w realizacji tych zarządzeń. Szczególne znaczenie miały działania w zakresie utrzymania wiejskiego systemu bezpieczeństwa. Właściwie Niemcy stworzyli „ład moralnego bezprawia okupacyjnego, który miał inspirować wrogie działania w stosunku do Żydów”<sup>97</sup>. Niewątpliwie należy również przeanalizować sprawność systemu w związku z obsadzaniem stanowisk wójtów i burmistrzów przez Niemców i volksdeutschów.

Dla zrozumienia specyfiki okupacyjnej, co starałem się wykazać w niniejszym szkicu, ważne jest spojrzenie holistyczne na zadania wykonywane przez struktury gminne. Lektura akt prowadzi do oczywistego wniosku, że podobny mechanizm Niemcy zastosowali w celu zmuszania społeczności wiejskiej do udziału w eksploatacji gospodarczej i ludzkiej na rzecz Niemiec. W przyszłych badaniach nad analizowanym korpusem archiwaliów podstawowe znaczenie powinna mieć zatem próba porównania gorliwości urzędników gminnych w zakresie realizowania niemieckiej polityki przeciwko Żydom i Polakom.

---

<sup>96</sup> APTM, AGB, 42, Pismo wójta gminy Zalesice do zarządu gminy Brody, Łączany, 9 VI 1943 r., s. 26.

<sup>97</sup> Cyt. za.: R. Gieroń, *Półmrok...*, s. 53.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Radomiu, Sąd Okręgowy Radom, 108/138.
- Archiwum Państwowe w Kielcach, Akta gminy Busko, 1067; Akta gminy Boszczynek, 482; Akta gminy Czarnocin, 1366; Akta gminy Duraczów, 305, 679; Akta gminy Końskie, 214, 313; Akta gminy Niewachłów, 47; Akta gminy Suchedniów, 47; Akta gminy Zagość, 19.
- Archiwum Państwowe w Kielcach – Oddział w Sandomierzu, Akta gminy Rytwiany, 27.
- Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, Akta gminy Dmenin, 679, 680; Akta gminy Gidle, 32; Akta gminy Gorzkowice, 531, 634; Akta gminy Pławno, 121; Akta gminy Przeręb, 85; Akta gminy Woźniki, 833.
- Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim – Oddział w Tomaszowie Mazowieckim, Akta gminy Będków, 42, 579; Akta gminy Czerniewice, 61; Akta gminy Długie, 323; Akta gminy Lubochnia, 796; Akta gminy Łazisko, 223; Akta gminy Mikołajów, 448.

### Opracowania

- Czarny rok... czarne lata...*, oprac. i przypisy W. Śliwowska, słowo wstępne W. Śliwowska, K. Meloch, słowo końcowe M. Turski, Warszawa 1996.
- Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski*, t. 1–2, red. B. Engelking, J. Grabowski, Warszawa 2018.
- Domański T., „Sierpniówki” jako źródło do dziejów Armii Krajowej w Okręgu Radomsko-Kieleckim na przykładzie procesów przed Sądem Okręgowym, Sądem Apelacyjnym i Sądem Wojewódzkim w Kielcach. *Wybrane problemy badawcze* [w:] *Z dziejów Polskiego Państwa Podziemnego na Kielecczyźnie 1939–1945*, red. J. Gapys, T. Domański, Kielce 2016.
- Domański T., *Postępowania sądowe z dekretu z 31 sierpnia 1944 r. jako źródło do dziejów relacji polsko-żydowskich ze szczególnym uwzględnieniem procesów tzw. sierpniówkowych na przykładzie powiatu kieleckiego* [w:] *Relacje polsko-żydowskie w XX wieku. Badania – kontrowersje – perspektywy*, red. T. Domański, E. Majcher-Ociesa, Kielce–Warszawa 2021.
- Domański T., *Prześladowania Żydów na prowincji Kreishauptmannschaft Kielce w latach 1939–1941*, „Res Historica” 2022, nr 54.

- Domański T., *Z historii oddziału „Wybranieckich”, czyli o wiarygodności materiałów śledczych i operacyjnych UB*, „Arcana” 2012, nr 106–107 (cz. 1); „Arcana” 2013, nr 109, (cz. 2).
- Dzieci Holokaustu mówią*, do druku przygotowały K. Meloch, H. Szostkiewicz, Warszawa 2012.
- Dzieci żydowskie oskarżają*, oprac. K. Czarnota, Warszawa 1993.
- Engelking B., *Jest taki piękny słoneczny dzień. Losy Żydów szukających ratunku na wsi polskiej 1942–1945*, Warszawa 2011.
- Engelking B., *Życie codzienne Żydów w miasteczkach dystryktu warszawskiego* [w:] *Prowincja noc. Zagłada Żydów w dystrykcie warszawskim*, red. B. Engelking, J. Leociak, D. Libionka, Warszawa 2007.
- Gieron R., *Półmrok. Procesy karne w sprawie przestępstw okupacyjnych popełnionych przez chłopów wobec Żydów w województwie krakowskim*, Kraków 2020.
- Grabowski J., *Judenjagd. Polowanie na Żydów 1942–1945. Studium z dziejów pewnego powiatu*, Warszawa 2011.
- Grabowski J., *Spółeczność wiejska, policja granatowa i ukrywający się Żydzi – powiat Dąbrowa Tarnowska 1942–1945* [w:] *Zarys krajobrazu. Wieś polska wobec zagłady Żydów 1942–1945*, red. B. Engelking, J. Grabowski, wstęp K. Persak, Warszawa 2011.
- Grabowski J., *Strażacy, wiejska straż nocna i granatowa policja a Zagłada na obszarach wiejskich w dystrykcie krakowskim* [w:] *Zagłada Żydów na polskiej prowincji*, red. A. Sitarek, M. Trębacz, E. Wiatr, Łódź 2012.
- Guldon R., Guldon Ł., *Acta z okresu okupacji hitlerowskiej w archiwach państwowych województwa świętokrzyskiego*, „Almanach Historyczny” 2001, t. 3.
- Guldon R., *Źródła do historii Żydów w zasobie Archiwum Państwowego w Kielcach* [w:] *Źródła archiwalne do dziejów Żydów w Polsce*, red. B. Woszczyński, V. Urbaniak, Warszawa 2001.
- Kornbluth A., „*Jest wielu Kainów pośród nas*”. *Polski wymiar sprawiedliwości a Zagłada, 1944–1956*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2013, nr 9.
- Kornbluth A., *The August Trials. The Holocaust and Postwar Justice in Poland*, Cambridge–London 2021.
- Kotewicz R., *Grabież i eksploatacja ekonomiczna przez okupanta hitlerowskiego na terenie powiatu tomaszowskiego*, „Biuletyn Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Łodzi Instytutu Pamięci Narodowej” 1997, t. 5.

- Kozyra W., *Okupacyjna administracja niemiecka na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1939–1945*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia” 2013, 1 Sectio C, vol. 9.
- Krochmal A., *Pomoc Żydom podczas II wojny światowej w świetle źródeł archiwalnych*, Przemyśl 2018.
- Krochmal A., *Pomoc Żydom w czasie II wojny światowej w świetle polskich i niemieckich źródeł archiwalnych* [w:] *Z dziejów stosunków polsko-żydowskich w XX wieku*, red. E. Czop, E. Rączy, Rzeszów 2009.
- Krochmal A., *Problem pomocy Żydom w czasie II wojny światowej jako aktualny postulat badawczy*, „Prace Historyczno-Archiwalne” 2006, t. 17.
- Ługowski B., *Funkcjonowanie urzędów gmin wiejskich w dystrykcie lubelskim Generalnego Gubernatorstwa w latach 1939–1944*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2018, t. 21.
- Madajczyk C., *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, Warszawa 1970.
- Mijał W., *Realizacja programu INDEX w Bundesarchiv Berlin-Lichterfelde*, „Szczeciński Informator Archiwalny” 2006, t. 19.
- Młynarczyk J.A., Piątkowski S., *Cena poświęcenia. Zbrodnie na Polakach za pomoc udzielaną Żydom w rejonie Ciepłowa*, Kraków 2007.
- Musiał B., Musiał O. (współpraca), *Kto dopomoże Żydowi...*, Poznań 2019.
- Piątkowski S., *Okupacja i propaganda. Dystrykt radomski Generalnego Gubernatorstwa w publicystyce polskojęzycznej prasy niemieckiej*, Lublin–Radom 2013.
- Piątkowski S., *Źródła do dziejów ludności żydowskiej w XVII–XX wieku w zasobie Archiwum Państwowego w Radomiu* [w:] *Źródła archiwalne do dziejów Żydów w Polsce*, red. B. Woszczyński, V. Urbaniak, Warszawa 2001.
- Pomoc Żydom podczas II wojny światowej w źródłach archiwalnych. Zbiór studiów*, red. A. Krochmal, Przemyśl 2021.
- Relacje o pomocy udzielanej Żydom przez Polaków w latach 1939–1945*, t. 1: *Dystrykt warszawski Generalnego Gubernatorstwa*, wybór i oprac. S. Piątkowski, Lublin–Warszawa 2018.
- Relacje o pomocy udzielanej Żydom przez Polaków w latach 1939–1945*, t. 2: *Dystrykt krakowski Generalnego Gubernatorstwa*, wybór i oprac. S. Piątkowski, Lublin 2020
- Relacje o pomocy udzielanej Żydom przez Polaków w latach 1939–1945*, t. 3: *Dystrykt lubelski Generalnego Gubernatorstwa*, wybór i oprac. S. Piątkowski, Lublin–Warszawa 2020.

- Relacje o pomocy udzielanej Żydom przez Polaków w latach 1939–1945*, t. 4: *Dystrykt radomski Generalnego Gubernatorstwa*, wybór i oprac. S. Piątkowski, Warszawa 2020.
- Relacje o pomocy udzielanej Żydom przez Polaków w latach 1939–1945*, t. 5: *Dystrykt Galicja Generalnego Gubernatorstwa i Wołyń*, wybór i oprac. S. Piątkowski, Lublin–Warszawa 2021.
- Skibińska A., „Dostał 10 lat, ale za co?”. *Analiza motywacji sprawców zbrodni na Żydach na wsi kieleckiej w latach 1942–1944* [w:] *Zarys krajobrazu. Wieś polska wobec zagłady Żydów 1942–1945*, red. B. Engelking, J. Grabowski, wstęp K. Persak, Warszawa 2011.
- Skibińska A., *Źródła do badań nad zagładą Żydów na okupowanych ziemiach polskich. Przewodnik archiwalno-bibliograficzny*, współpraca M. Janczewska et al., Warszawa 2007.
- Snoch P., *Materiały do dziejów Żydów w zasobie Archiwum Państwowego w Częstochowie* [w:] *Źródła archiwalne do dziejów Żydów w Polsce*, red. B. Woszczyński, V. Urbaniak, Warszawa 2001.
- Swątek D., *Żydzi i zagłada Żydów z Wawrzeńczyc w świetle akt gminnych* [w:] *Zarys krajobrazu. Wieś polska wobec zagłady Żydów 1942–1945*, red. B. Engelking, J. Grabowski, wstęp K. Persak, Warszawa 2011.
- Urzędowski K., *Źródła do historii Żydów w Polsce w Archiwum Państwowym w Piotrkowie Trybunalskim* [w:] *Źródła archiwalne do dziejów Żydów w Polsce*, red. B. Woszczyński, V. Urbaniak, Warszawa 2001.
- Wrzyszc A., *Administracja terytorialna w ustawodawstwie okupanta niemieckiego w Generalnym Gubernatorstwie (1939–1944)*, cz. 1: 1.09.1939 – 31.07.1940, „Z Dziejów Prawa” 2019, t. 12 (20).
- Wrzyszc A., *Sądownictwo SS i policji w Generalnym Gubernatorstwie (stan badań)*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2013, t. 19.

## STRESZCZENIE

Artykuł omawia spuściznę aktową, wytworzoną przez niemieckie organy administracyjne szczebla gminnego w Generalnym Gubernatorstwie, pod kątem przydatności do badań relacji polsko-żydowskich na przykładzie jednego z dystryktów w GG. W licznej korespondencji kierowanej przez starostwa do gmin można odnaleźć różne przykłady

konkretnych zarządzeń mających na celu zastraszenie ludności podbitej i zmuszanie jej do udziału w realizowaniu niemieckiej polityki antyżydowskiej. Dowodzi tego tworzenie przez Niemców wart chłopskich lub czynienie sołtysa odpowiedzialnym za rejestrowanie ruchu ludności wiejskiej. Analiza zachowanej dokumentacji dowodzi również, że działania, które miała podjąć ludność polska wobec Żydów, wpisywały się w ciąg normatywów zmierzających – przez odpowiednie zarządzanie strachem – do uczynienia z ludności podbitej bezwolnego narzędzia do osiągnięcia celów okupanta.

#### SŁOWA KLUCZOWE

administracja niemiecka • okupacja • sołtysi • gmina  
• relacje polsko-niemieckie